

## Warszawa - kolejny film edukacyjny z serii "Nie warto ryzykować"

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: niedziela, 28, październik 2012 00:00

Tadeusz Narkun

Odśrody: 1989

---

Biuro Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu m.st. Warszawy we współpracy z Komendą Stołeczną Policji przygotowały film edukacyjny z serii „Nie warto ryzykować” pt.: „Przemoc rówieśnicza”. Jego prasowy pokaz premierowy odbył się w środę.

Motywy przewodni tego filmu to przemoc na jaką narażeni są uczniowie w szkole i poza nią. Prześladowanie rówieśników przejawia się w przemocy fizycznej - biciu, niszczeniu własności, wykluczeniu z grupy oraz słownej - przezywaniu, wyszydzaniu, rozpowszechnianiu plotek.

Scenariusze kilkunastominutowych filmów wyprodukowanych przez Biuro Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu m.st. Warszawy we współpracy z Komendą Stołeczną Policji powstają na podstawie danych policyjnych o najczęściej notowanych w kraju czynach karalnych z udziałem nieletnich.

Filmy stanowią punkt wyjścia do lekcji przeprowadzanych w gimnazjach. Zajęcia, które prowadzą policjanci lub strażnicy miejscy przybliżają młodzieży problem, wyjaśniając wiele kwestii i pojęć związanych z czynami karalnymi. Zwracają przede wszystkim uwagę na konsekwencje jakie ponoszą w związku z naruszeniem prawa młodzi ludzie, bądź na jakie niebezpieczeństwa, mimo młodego wieku, są narażeni.

Z serii „Nie warto ryzykować” powstały już odcinki „Cyberprzemoc”, „Kradzież”, „Ryzykowny napój” (2010r.) oraz „Kibic” (2011r.).

Filmy posiadają rekomendację Biura Edukacji Urzędu m.st. Warszawy oraz Warszawskiego Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń.

**Komentarz DWW:** Dobrych filmów edukacyjnych o zagrożeniach dla dzieci i młodzieży nigdy nie będzie za dużo. Ja jednak jestem ciągle przygnębiony wypadkiem sprzed kilkunastu dni, kiedy to 20-latka pod wpływem amfetaminy zabiła samochodem dwóch chłopców - dziecięcego i jedenastoletniego. I niestety wciąż nie mam pomysłu, jak skutecznie przeszkodzić naćpanym bandytom w mordowaniu dzieci. Przepraszam za mocne słowa, ale w tym wypadku inaczej nie potrafię.

*źródło: [portalsamorzadowy.pl](http://portalsamorzadowy.pl)*